

Obrzęd modlitewny za słabych, dręczonych przez duchy nieczyste

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojczy nasz.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

Psalm 54:

Wysłuchaj, Boże, mego błagania, i nie gardź moją modlitwą. Zwróć na mnie uwagę i wysłuchaj mnie! Smutny jestem w moim doświadczeniu i wzburzony głosem wroga, i uciskiem ze strony grzesznika. Sprowadzili bowiem na mnie swą nieprawość, zamroczyli mnie gniewem. Serce kołacze się we mnie, spadł na mnie lęk śmiertelny. Przyszły na mnie strach i drzenie, ciemności mnie omotały. Rzekłem: Kto mi da skrzydła jak gołębiczy, abym odleciał i spoczął? Oto uciekłem daleko i zamieszkałem na pustyni. Wyczekiwałem wybawcy od zgryzoty i nawałności. Panie, pograż ich, podziel ich języki, bo widzę w mieście nieprawość i sprzeciw. Jego mury dniem i nocą otacza nieprawość, pośród niego złość i bezprawie, z ulic jego znika ucisk i podstęp. Gdyby lżył mnie nieprzyjaciel, z pewnością bym to zniósł, gdyby wróg wynosił się nade mną, ukryłbym się przed nim. Ale to ty, człowiek jednej duszy ze mną, mój przewodnik i znajomy. Słodkimi były wspólne posiłki, zgodnie chodziliśmy do domu Bożego. Niech śmierć spadnie na nich i niech żywcem zstąpią do otchłani, bo nieprawości są w ich mieszkaniach, pośród nich. Ja zaś wołałem do Boga, a Pan mnie wysłuchał. Wieczorem, rano i w południe będę opowiadał, będę rozgłaszał, a On wysłucha mego głosu. Uwolni w pokoju moją duszę od tych, co na mnie nastają, bo liczni byli ze mną. Wysłucha mnie, a ich upokorzy Ten, który włada nad wiekami. Bo u nich nie ma odmiany i nie ulękli się Boga. Wyciągnął rękę swą ku odpłacie, bo splugawili Jego przymierze. Gniew Jego oblicza ich oddzielił, lecz przybliżyło się Jego serce. Jego słowa były łagodniejsze od oliwy, lecz są one strzałami. Złóż twą troskę na Pana, a On cię nakarmi, nigdy nie pozwoli zachwiać się sprawiedliwemu. Wprowadzisz ich, Boże, w studnię skażenia, mężowie krwi i podstępu nie dożyją połowy swoich dni. Ja zaś zaufałem Tobie, Panie!

Psalm 22:

Pan pasie mnie i niczego mi nie brakuje. Na zielonych pastwiskach, tam mi da mieszkanie, nad wodami odpocznienia mnie nakarmi. Duszę moją nawróci, skieruje mnie na drogi sprawiedliwości, ze względu na swoje imię. Jeśli nawet pójdę pośród doliny śmierci, nie ulękę się zła, albowiem Ty jesteś ze mną. Twoja laska i Twoja różga, to one mnie pocieszą. Przygotowałeś przede mną ucztę wbrew moim prześladowcom, namaściłeś olejem moją głowę i Twój kielich napoi mnie jako władczy. Twoje miłosierdzie uprzedzi mnie przez

wszystkie dni mego życia, pozwoli mi zamieszkać w domu Pańskim przez długie dni.

Psalm 26:

Pan oświeceniem moim i zbawieniem moim, kogóż mam się lękać? Pan obrońcą mego życia, kogóż się przestraszę? Gdy zbliżyli się do mnie złoczyńcy, by pożreć moje ciało, wrogowie moi i prześladowcy sami osłabli i upadli. Choćby stanął przeciwko mnie obóz, moje serce się nie ulęknie, choćby wybuchła przeciw mnie wojna, i wówczas będę ufał. O jedno Pana prosiłem, tego będę szukał: abym przebywał w domu Pana po wszystkie dni mego życia. Abym się wpatrywał we wspaniałość Pańską, abym mógł oglądać Jego świątynię. Albowiem schronił mnie w swym przybytku w dniu mojej klęski, w tajni swego przybytku mnie ukrył, wywyższył mnie na skale. A teraz wywyższył mą głowę ponad mych nieprzyjaciół. Obszedłem ołtarz i złożyłem w Jego przybytku ofiarę radości, zaśpiewam i zagram Panu psalm. Usłysz, Panie, mój głos, którym wołam do Ciebie, zmiłuj się nade mną i wysłuchaj mnie. Do Ciebie mówi me serce: szukałem Twego oblicza, Twego oblicza będę szukać, Panie. Nie odwracaj ode mnie Twego oblicza, nie uchylaj się w gniewie od Twego sługi. Bądź moim wspomoczeniem i nie opuszczaj mnie, nie gardź mną, Boże, mój Zbawco. Skoro mój ojciec i matka mnie opuścili, Pan uznał mnie za swego. Panie, naucz mnie drogi Twego prawa i prowadź mnie prostą ścieżką ze względu na mych wrogów. Nie wydawaj mnie na pastwę mych ciemnych, albowiem powstał przeciwko mnie nieprawi świadek, nieprawość kłam sobie zadaje. Ja wierzę, że dobra Pańskie będę oglądał w krainie żyjących. Wyczekuj Pana i postępuj mężnie, niech się umocni Tve serce i wyczekuj Pana.

Psalm 67:

Niech powstanie Bóg, i rozproszą się Jego wrogowie, i niech pierzchają przed Jego obliczem ci, którzy Go nienawidzą. Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak wosk się roztopi przy ogniu. Tak niech zginą przed obliczem Boga grzesznicy, a sprawiedliwi niechaj się rozradują. Oto dzień, który uczynił Pan, rozradujmy się weń i rozweselmy. Śpiewajcie Panu, grajcie Jego imieniu, czynicie drogę Temu, który wstąpił nad zachód. Pan jest Jego imię. Weselcie się wobec Niego. Niech się zatrwożą przed Jego obliczem. Ojcem sierot i sędzią wdów jest Pan w swoim świętym miejscu, Bóg daje jednomyślnym mieszkać w domu. On swoją mocą wyprowadza więźniów, podobnie jak buntowników mieszkających w grobach. Boże, gdy wyruszyłeś przed swoim ludem, gdy przechodziłeś przez pustynię, ziemią zadrżała i niebiosa zesłały deszcz przed obliczem Boga Synajskiego, przed obliczem Boga Izraela. Deszcz dany dobrowolnie zachowałeś, Boże, dla swego dziedzictwa, gdy było wyczerpane, Ty je umocniłeś. Będą tam mieszkać Twoje stworzenia, w swej dobroci przygotowałeś je dla ubogiego, Boże. Pan udzieli słowa głoszącym dobrą nowinę z wielką mocą. Król zastępów umiłowanego, a piękności domu dzielić łupy. Jeśli zaśniecie pośród losów, skrzydła gołębic posrebrzone, a jej grzbiet w patynie złota. Gdy Najwyższy rozdzieli królów nad nią, rozblysz jak śnieg

na Selmonie. Góra Boża to góra tłusta, góra jak ser ubita, góra tłusta. Czemuż myślicie źle, góry jak ser ubite, o górze, na której spodobało się zamieszkać Bogu? Tam bowiem Bóg zamieszka na zawsze. Rydwany Boże liczne w miriady, tysiące błogosławionych, Pan wśród nich na Synaju, w świątyni. Wstąpiłeś na górę, wzięłeś jeńców w niewolę, otrzymałeś dary dla ludzi, nawet dla buntowników, aby tam zamieszkać. Błogosławiony Pan Bóg, z dnia na dzień niech będzie Pan błogosławiony, niech nas pomyślnie prowadzi Bóg naszych ocalań. Bóg nasz jest Bogiem ocalenia i Panem, do Pana należą bramy śmierci. Zaiste, Pan strzaska głowę swoich wrogów, włochatą czaszkę tych, co postępują w swych błędach. Rzekł Pan: Z Baszanu zawrócę, zawrócę w głębię morską, aby twa stopa nurzała się we krwi, a język twych psów we krwi twych wrogów. Boże, widać pielgrzymki do Ciebie, pielgrzymki do mego Boga, do Króla, który jest w świątyni. Przodem szli książęta wraz ze śpiewakami, pośród dziewcząt grających na bębenkach. Na zgromadzeniach błogosławcie Pana, Boga, ze źródła izraelskiego. Tam najmłodszy Beniami podczas ekstazy, książęta Judy są ich wodzami, książęta Zabulona, książęta Neftalego. Boże, rozkaż w Twojej mocy, Boże, umocnij to, czego dokonałeś dla nas. Z Twojej świątyni w Jeruzalem królowie niech złożą Ci dary. Zgromadź dzikie bestie w zaroślach, gromadź byki pośród jałowic ludów, aby nie byli wykluczeni ci, których doświadczono jak srebro. Rozprosz narody, które pragną wojen. Przybędą posłowie z Egiptu, Etiopia wzniesie ręce ku Bogu. Królestwa ziemskie, śpiewajcie Bogu, grajcie Panu! Grajcie Bogu, który wstąpił ponad niebiosa na wschodzie. Oto wyda On swój głos, głos potężny. Oddajcie chwałę Bogu, nad Izraelem Jego wspaniałość, a Jego moc w obłokach. Przedziwny jest Bóg w swoich świętych, Bóg Izraela. On udzieli mocy i potęgi swemu ludowi, Błogosławiony Bóg.

Psalm 50 – patrz s. .

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja. Chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Także: Nie powierzaj mnie ludzkiemu wstawiennictwu, najświętsza Władczyni, lecz przyjmij modlitwę Twego sługi, albowiem pochwyił mnie smutek, znieść nie mogę strzał demonów, nie mam opieki, ani gdzie przybiec, nieszczęsny, zawsze zwyciężany, i pociechy nie mam poza Tobą, Władczyni świata, nadziejo i orędowniczko wiernych, nie gardź moją modlitwą, uczyn ją pożyteczną.

Kapłan: Zbaw, Panie, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, nawiedź Twój świat miłosierdziem i łaskami, podnieś róg chrześcijan prawosławnych i ześlij na nas obfite Twoje miłosierdzie, dla modlitw Przczystej Pani naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą świętego i życiodajnego krzyża, przez wstawiennictwo czcigodnych niebieskich mocy bezcielesnych, czcigodnego sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych sławnych i godnych chwały Apostołów, świętych ojców naszych, powszechnych

wielkich Nauczycieli i Hierarchów Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Chryzostoma, patriarchów Aleksandrii Atanazego i Cyryla, świętego ojca naszego cudotwórcy Mikołaja arcybiskupa Miry Licyjskiej, świętych równych Apostołom Nauczycieli Słowian Cyryla i Metodego, świętych sławnych i zwycięskich męczenników, czcigodnych i teoforycznych ojców naszych, świętego męczennika dziecko Gabriela Zabłudowskiego, świętego męczennika Maksyma Gorlickiego, świętego męczennika archimandrytę Grzegorza, świętych i sprawiedliwych Przodków Zbawiciela Joachima i Anny, świętego *N.* patrona tej świątyni i świętego *N.*, którego pamięć dzisiaj obchodzimy i wszystkich świętych, modlimy się do Ciebie, wielce miłosierny Panie, usłysz nas grzesznych, modlących się do Ciebie, i zmiłuj się nad nami.

Obecni: Panie, zmiłuj się (*dwanaście razy*).

Kapłan: Przez miłosierdzie, łaskę i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym jesteś błogosławiony z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Obecni: Amen.

Następuje kanon do Pana naszego Jezusa Chrystusa, do Najświętszej Bogurodzicy, do bezcielesnych, do apostołów i do wszystkich świętych, ton 2:

Pieśń 1, hirmos:

Chodźcie ludzie, zaśpiewajmy pieśń Chrystusowi Bogu, który rozdzielił morze i kierował ludem wyprowadzonym z niewoli egipskiej, albowiem się wysławił.

Refren: Wybaw z nieszczęść Twego sługę, Zbawco, jako miłosierny.

Stwórco i wybawicielu mój, i Panie, pomocy wiernych, pospiesz, wybaw mnie z obecnego nieszczęścia, woła do Ciebie Twój sługa, jedyny Przyjacielu człowieka.

Ty, jeden znasz nasze słabości, wyrwij nas z obecnego bólu i zguby, i zbaw, Zbawco, Twego sługę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Zastępy aniołów, mocy niematerialnych, z apostołami i męczennikami, ubłagajcie Władcę wszystkich, aby z wielkiego nieszczęścia wybawił swego sługę.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ucieczko wiernych, zawsze Dziewico, władcza pomocy nas, Twoich sług, wybaw Twego sługę z obecnych kłopotów, wybaw swoimi modlitwami, Bogurodzico.

Pieśń 3, hirmos:

Umocnij nas w Tobie, Panie, który drzewem uśmierciłeś grzech, i Twoją bojaźń daj naszym sercom, śpiewającym Tobie.

Jak dawno temu Twego wybrańca Jakuba wybawiłeś z ataków Ezawa, tak wybaw i Twego sługę z obecnych kłopotów, jako Przyjacielu człowieka.

Przyjacielu człowieka, Zbawco, przyzywam Cię w tym smutku i bólu, nie odrzucaj mnie, Twego sługi, ale pospiesz i wybaw jako łaskawy.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Jedyny dobry, jedyny łaskawy, jedyny szczodry i miłosierny, dla modlitw Twoich świętych obdarz Twego sługę łaską i wybaw go.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Módl się, Czysta, ze wszystkimi aniołami, apostołami, prorokami i męczennikami do Boga, którego zrodziłaś, aby z nieszczęść wybawił swego sługę.

Także hirmos: Umocnij nas w Tobie, Panie, który drzewem uśmierciłeś grzech, i Twoją bojaźń daj naszym sercom, śpiewającym Tobie.

Także mówi ektenię za słabego: Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Obecni: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się do Pana Boga naszego, aby usłyszał głos naszej modlitwy i oszczędził, i zmiłował się nad swoim sługą, i okazał mu swoje wielkie miłosierdzie, odwrócił wszelki gniew, sprawiedliwie nań skierowany, przebaczył mu całe mnóstwo grzechów i wybawił go z wszelkich kłopotów, rozdrażnienia, przemocy i udręk złego diabła, odpędził od niego wszelkie szatańskie marzenia, przewidzenia i lęki, i całą męczącą go moc, trzymającą go, dał szybko zdrowie jego duszy i ciału ze swojej łaskawości, i zmiłował się nad nim, i nad wszystkimi, wołajmy wszyscy, Panie, wysłuchaj i zmiłuj się.

Obecni: Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Kapłan: Usłysz nas, Boże, Zbawicielu nasz, Nadziejo wszystkich krańców ziemi i pozostających daleko na morzu, i miłosierny, miłosierny bądź, Władco, dla naszych grzechów i zmiłuj się nad nami. Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Obecni: Amen.

Także:

Mając Ciebie jako gorącą orędowniczkę i mur obronny, źródło miłosierdzia i opiekę nad światem, gorliwie wołamy do Ciebie: Bogurodzico, pospiesz i wybaw z nieszczęść Twego sługę, jedyna szybka ku pomocy.

Pieśń 4, hirmos:

Przyszedłeś z Dziewicy, nie orędownik ani anioł, ale sam Panie wcieliłeś się i zbawiłeś mnie, całego człowieka, przeto wołam do Ciebie: Chwała Twojej mocy, Panie.

Skieruj Twego sługę, Władco, do najcichszej przystani, mocno zachwianego przez burzę nieszczęść i ognistą głębię smutków.

Bóle Twego sługi pomnożyły się i język wyostrzył jak obustronnie ostry miecz, zważ więc, Przyjacielem człowieka, i wybaw Twego sługę z niesprawiedliwej śmierci.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Archaniołowie, władze, moce i aniołowie, apostołowie, męczennicy, asceci, prorocy i sprawiedliwi, wszyscy módlcie się teraz za nieszczęśliwego.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wysławiana, gotowa ludziom ku pomocy, ukróć dziwne fale pokus i zbaw Twego sługę, Władczyni, przybiegającego pod Twoją opiekę.

Pieśń 5, hirmos:

Dawco światłości i Stwórco wieków, Panie, skieruj mnie ku światłości Twoich przykazań, poza Tobą nie mamy bowiem innego Boga.

Panie, który niegdyś wysłuchałeś modlitwy Ezechiela, moją modlitwę też szybko wysłuchaj, jedyny łaskawy, i wybaw Twego sługę z wszelkiego rozdrażnienia.

Przez ręce aniołów z więzienia niegdyś mocą Boską wyprowadziłeś najwyższego ucznia, Panie, wybaw też Twego sługę, strasznie cierpiącego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Zastępy aniołów, apostołów, proroków, sobór sławnych męczenników i ascetów, módlcie się razem za pozostającego w ciężkim nieszczęściu.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Módl się do Chrystusa Boga, pospiesz na zbawienie wiernego Twego sługi, znajdującego się w strasznym nieszczęściu i biedzie, aby słał Ciebie sercem i ustami.

Pieśń 6, hirmos:

W otchłani grzechów walając się przyzywam niezbadaną otchłanią Twego miłosierdzia: Boże, wywiedź mnie ze zniszczenia.

Władco Panie, który dawno temu wybawiłeś proroka z wnętrza wieloryba, wybaw też Twego sługę, aby z wiarą i miłością Ciebie słał.

Jak wybawiłeś Daniela z jaskini lwów, Chryste, teraz wybaw od złych biesów także mnie, Twego sługę, Władco, wyprowadź ze zniszczenia i śmierci.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Zbaw mnie, Zbawco, nieszczęsnego Twego sługę, dla modlitw świętych aniołów, proroków, męczenników i najmędrszych Twoich uczniów.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nie pogardzaj ciężko doświadczanym i ogarniętym przez wątpliwości Twoim sługom, Dziewico, i wybaw przybiegającego pod Twoją opiekę, Przczysta.

Także hirmos: W otchłani grzechów walając się przyzywam niezbadaną otchłanią Twego miłosierdzia: Boże, wywiedź mnie ze zniszczenia.

Także wspomina słabego:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Obecni: Panie, zmiłuj się.

O wybawienie i uwolnienie sługi Bożego **N.** z przemocy i ataków diabelskich, i strasznego jego oszustwa, do Pana módlmy się.

Obecni: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Obecni: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą

Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, siebie i innych ludzi, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Obecni: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem Ty jesteś Królem pokoju i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Obecni: Amen.

Mów także teotokion:

Do Bogurodzicy teraz gorliwie przybiegnijmy, grzeszni i pokorni, i przypadamy w pokucie, wołając z głębi duszy: Władczyni, pomóż nam Twoim miłosierdziem, pospiesz, giniemy z powodu mnóstwa grzechów, nie odwracaj się od Twoich sług, Ciebie bowiem mamy jako jedyną Nadzieję.

Pieśń 7, hirmos:

Złotemu cielcowi nie pokłoniły się mądre dzieci i same weszły w płomień, pohańbiły ich bogów, wśród płomieni zrosił ich anioł i wołały: Wysłuchana została modlitwa naszych ust.

Jak dawno temu trzech młodzieńców wybawiłeś, wybaw, Szczodry, modlimy się do Ciebie, Twego sługę, z kłopotów, trosk i pokus nie do wytrzymania, aby słał Ciebie.

Chryste, Ty jedyny znasz niemoc ludzką, dajesz pociechę w zmartwieniach, Przyjacielu człowieka, wybaw z obecnego nieszczęścia także Twego sługę, śpiewającego: Błogosławiony Bóg ojców naszych.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Aniołów mnóstwo, apostołów, proroków, Bożych męczenników i prarodzców Boże zgromadzenie, módlcie się teraz do Łaskawcy, aby płacz przemienił w radość wołającemu: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Jedyna Nadziejo i pomocy wiernych, Rodzicielko Boga, pospiesz, pomóż Twemu słudze, zewsząd atakowanemu przez nieszczęścia, słabemu i choremu, przybiegającemu do Ciebie z nadzieją w duszy.

Pieśń 8, hirmos:

Boga, który zstąpił do ognistego pieca do hebrajskich dzieci i płomień zamienił na rosę, opiewajcie dzieła jako Boga i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Jak przyjąłeś modlitwy Pawła i Sylasa, i wyzwoliłeś ich z więzienia, i nas, Miłosierny, niegodnych usłysz teraz głosy i wybaw Twego sługę ze zniszczenia i śmierci.

Nie odwróć, Chryste, Twego oblicza ode mnie, Twego sługi, gdyż cierpię, szybko mnie wysłuchaj, Zbawco, i wybaw z obecnej burzy, woła przez nas Twój sługa.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Boże, dla modlitw niematerialnych sług i apostołów, i chórów męczenników, i świętych proroków, ascetów i wszystkich sprawiedliwych, wybaw Twego sługę ze strasznego nieszczęścia.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Orędowniczko chrześcijan, pomocnico w strasznych napaściach, najświętsza Dziewico, nie pogardzaj Twoim sługą, zatapianym przez nieszczęścia i przybiegającym teraz do Twojej władczej opieki.

Pieśń 9, hirmos:

Bóg Słowo, który przyszedł od Boga, aby niewypowiedzianą mądrością odnowić Adama, który przez spożycie wpadł w zniszczalność, Bóg ze względu na nas wcielił się niewypowiedzianie w świętą Dziewicę, więc jednomyślnie, wierni, wywyższajmy Go w pieśniach.

Władco, smutki Twego sługi i obecne nieszczęścia, atakowanego przez wroga, przemień i przemień też jego płacz w trwałą radość, aby wiarą i miłością nieustannie Ciebie wywyższał.

Twojej niezwykłej łaskowości niech nie zwycięży, Szczodry, niezmierna wielość moich złości, ale zwykłym Twoim miłosierdziem zbaw i wybaw mnie, Chryste, woła przez nas Twój sługa, ze wszelkich przeciwności, jedyny wielce miłociwy.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Oszczędź mnie, Panie, oszczędź, gdy masz mnie sądzić i nie osądźaj mnie w ogień, ani zapalczywością Twoją nie oskarżaj mnie, modli się za nas do Ciebie Dziewica, która Ciebie zrodziła, modli się ze zgromadzeniem męczenników.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Dziewico, z bezcielesnymi sługami i świętymi aniołami, apostołami, prorokami, męczennikami i wszystkimi sprawiedliwymi, módlcie się do jedynego najłaskawszego Boga, aby swego sługę wyrwał z nieszczęść.

Także: Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystszą i Matkę Boga naszego.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany zrodziła Boga Słowo, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojcze nasz. **Także:**

Wszystkie zastępy aniołów, Poprzedniku Pana, apostołów Dwunastu, wszyscy święci, módlcie się z Bogurodzicą, aby nas zbawił.

Władczyni i Matko Zbawiciela, przyjmij modlitwę niegodnych Twoich sług i oręduj przed zrodzonym z Ciebie, o Władczyni świata, bądź Orędowniczką.

Także mówi się małą ektenię za słabego (jak wyżej), bierze olej z kandeli i namaszcza chorego, odmawiając tę modlitwę:

Ojcze święty, Lekarzu dusz i ciał, który posłałeś Jednorodzonego Twego Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, uleczającego wszelką niemoc i wybawiającego ze śmierci, ulecz i Twego sługę *N.* z trzymającej go niemocy cielesnej i duchowej, i ożyw go łaską Twego Chrystusa, dla modlitw Najświętszej Władczyni naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, dla

wstawiennictwa czcigodnych niebieskich mocy bezcielesnych, mocą czcigodnego i życiodajnego krzyża, czcigodnego sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych sławnych i chwalebnych apostołów, świętych sławnych i zwycięskich męczenników, sprawiedliwych i teoforycznych ojców naszych, świętych darmo leczących cudotwórców Kosmy i Damiana, Kira i Jana, Pantelejmona i Hermolausza, Sampsona i Diomedesa, Focjusza i Aniceta, świętych i sprawiedliwych przodków Pana Joachima i Anny, i wszystkich świętych. Albowiem Ty jesteś źródłem uzdrowienia, Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Jednorodzonym Twoim Synem i Jednoistotnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.